



GAZETA WARSZAWSKA

W DZIE ŚRODĘ, DNIA 2. LIPCA ROKU 1788

Z Warszawy dnia 2. Lipca.

Jeszcze nadarza się nam jedna okoliczność, godnego wspomnienia wielkiej owej za Wielkiego Słabieckiego Rycerki Polaków Naszych pod Wiedniem Sławy; która nam dość blisicy Przodkowie nasi zostawili, ażebyśmy ją, własną Cnota y Męstwem utrzymując, Potomkom też naszym, i jeśli niepowiększoną, nieślakzoną przynajmniej przesłać starali się: a tymi samymi, gdybyśmy na równie mile u Wnuków naszych wspomnienie o nas potom zastawili, jak o Dziadach Naszych, sami dziś mile potylekroć wspomniamy.

Gdy albowiem pomieniony Polski Bohater y Monarcha Jan III. na usilne prozby y na Uroczyste Wieczny wdzięczności y przyjaźni Leopolda Celarza dla Polki obietnice, poszedł R. 1683. z swym Wojskiem na ratunek Wiednia Rakuskiego, czyli Austriackiego, w ścisłym od Turkow (więcey niż do Dwóchkróć sto tysięcy liczonych) Obłężeniu trzymanego; pozostala w Polzce Krolowa Marya Kazymira, troskliwa o swego Meza y o cale Rycerstwo Polskie, oraz o ościoroćiałą przez ten czas y niebyłności Króla Oczyszczając, obowiązała się Słubem Panu Zastępow, iż jeżeli polzczęści tej Woienney Wyprawie, uczyni wieczny Fundusz, wystawując w Warzawie

nie Kościół y Klasztor, dla mających się z Francyi sprowadzić Zakonnicy Sakramentek.

Polzczęści Bóg y tą jeszcze razą, sławney zdawna Szabli Polkiej. Wojsko Tureckie tak liczne y silne, zostało zbite y rozprozone; Austriacką Stolicę Wiedni, od Obłężenia uwolniono; Strygonium y inne Fortecy Węgierskie, z rąk Turkow wyrwano; a Polacy z swym Królem powrócili do Domu, Zwycięskimi Laurami, tak dla siebie, iako y dla Austriaków ozdobieni okryci, hojnym atoli wylaniem krwi tyłu zanych swoich Polaków nabytymi, iak podzisdzień czytają Wiedenczyty w Koscielu swym Bernardyńskim na Marmurze Grobowym Meznego Polkiego Rycerza, Stanisława Potockiego, Starosty Halickiego y Kolomyjskiego; który z Choragwią Oyca swoiego Jędrzeia Kalsztelana Krakowskiego, sławnego także Wieku swego Woioownika (w Polzce podówczas od Króla Jana na miejscu swym dla strzeżenia Oyczyzny zollawionego), y Vice-Regem przez Dyploma uczynionego) na pierwszy zaraz Turecki pod Wiedniem ogień śmiało uderzywszy, tamże, z wielkim Króla Jana y Xiążęcia Lotaryńskiego żalem, mężnie na placu poległ, y Ciak na tymże Grobowym iego Wiedenskim Nagro-

bku wyrtyło swą y swych Polakow śmiercią, życie Wiedniowi przyniosł.

Daley ieszcze poszczęścił Bóg, iż podczas tych Zagranicznych Zwycięstw, zostawiony podówczas w Oyczyźnie od Króla wspomniany wyżey *Vice-Rey*, Iędrzney *Potocki* Kalztelan *Krakowski*, (naprzód za *Janą Kazimierzą* pod *Cudnowem*, y potem za Hetmaństwa *W. Sobieskiego*, wzystkich prawie Zwycięstw, mianowicie *Chocimskiego* y *Zorawńskiego*, nierozdzielny uczełek) mężnie sprawując swóy *Vice-Reya* Polskiego Urząd, domowych Zwycięstw nad *Turkami* y *Tatarami* przyczynił. *Turkow* albowiem w niebytności w *Polszcze* Króla *Janą*, z *Ławłowca*, z *Ustatynia*, z *Czortkowa*, y z *Łagielnicy* wygnął; a gdy *Tatarzy*, na *Wołyn* niespodzianie wpadłszy, cały *Kraj* od *Lubartowa* aż do *Załawia* zrabowali, dogusł ich, zbil, y cały plon odebrał, oraz zachwyconych Obywatelów, z pętów *Bjurmańskich* uwolnił; za co od powracającego z pod *Wiednia* Króla, Buławą Polną; po *Mikołaju Sienawskim* (ten albowiem, podczas teyże *Batalii Wiedeńskiej* *Lewym Skrzydłem* komenderując, siły swe stracił, y powracając do Oyczyzny, w *Lubowli* na *Sprzu* umarł) zawdzięczony został; iako godnie wstępniący w ślady Ojca swego *Stanisława* *Woiewody Krakowskiego*, *Hetmana* *W. Korona*, który rządkiem nader w naydawniejszych wzystkich Państwa Dzieiach przykładem (przeto godzi się y o nim tu wspomnieć) przez ięszdzieiesiąt kilka lat, aż do Roku ósmdziiesiątego ósmego wieku swego, zawsze y nieprzestannie w ostatney nawet tak wielkiej starości swey wojując, na czterdziestu fześciu *Bataliach* stawiał się; podczas iedney zaś z tych *Utarczek*, przeprawiłszy się przez *Dnieśr*, wielką zgraig *Tatarow* zbil, nayprzedniejszych ich *Wodzow* w niewolę zabrał, a co naywiększa, piętnaście tysięcy zabranych od nich nalszych niewolników odbił y uwolnił.

Widząc *Królowa* *Maryą Kazymirą*, iż wysłuchał ją Bóg we wzystkich swych proźbach, zaraz się uściła w uczynionym *Ślubie*. Sprowadziła z *Francyi* *Zakonnice* *Sakramentki* w liczbie 15. to

jest: *Profesek Chorowych* 8. *Siostr Konwersek* 2. *Nowicuztek* 4. y *Polulantek* lat 14. mającą 1. dla których wyławiwszy w *Warszawie* wspaniały *Kościół* y *Klasztor*, tamże z *Wielką* *Uroczystością* (iako niżey w *Przypisku* powiemy (*)) wprowadziła pomienione *Zakonnice* *R. 1688. d. 27. Czerwca*. Gdzie potem za terażniejszych już czarów, *Pamięcy* *Nasz Monarcha* *Stanisław* *August*, wylawiwszy wspaniałe dla *Edukacyi* *Panien* *Swieckich* *Seminarium*, powiększył *Sobiejskich* *Fundusz* z okoliczności *Wiedeńskiej* *Wojny* niegdys uczyniony; tak iako *Synowiec* tegoż *Naszego* *Monarchy*, ponowił dziś *Ślawę* *Męstwa* *Polskiego* podczas terażniejszych *Ławdzkich* *Wojny* (przy *dobyciu* przez *Austryakow* *Tureckiey* *Fortecy* *Schabaczu*) *krw* swą mężnie za tenże *Dwor* *Wiedeński* przelewając; gdy tym czajem pod czynnym *Pamięcy* tegoż *Rzadem*, inni nasi *Mężni* *Rycerze*, *Mężnych* *Swich* *Przodków* godni *Patomkowie*, w tychże *krytycznych* *obcey* *Wojny* okolicznościach, *Oyczyzny* też swey własney *łtrzedz* *kosztownie* y *pracowicie* przy *Granicach* nieprzełatają.

Tego *PP. Sakramentek* *tutejszych* *Funduszu* zakończył się *Wiek* *Pierwszy*, czyli *Sto* *Lat*, *Roku* terażniejszego 1788. *dnia* 27. *zelszego* *Miesiaca* za *Przeżyci* *Klasztornego* *Augustyna* z *Familii* *Xiążat* *Radziwillow* *Przeortyzy*; która z całym swym *Zakonnym* *Zgromadzeniem*, obchodziła tę *Pamiętkę* w *Kościel* swym przez *trzy* *dni*, przy *Czterdziestogodzinym* wylawieniem *Nayświętszego* *Sakramentu* *Nabożeństwa*, z *Nieszporami*, *Mżami* *Spiewaniami*, *Kazaniami* *rannemi* y *wieczornemi*, oraz z *Processjami*. W *śam* zaś *dzien* 27. *Czerwca*, *Mżą* *Wielką* *Biskupim* *Obrządkiem* tamże *spiewał* *Imię* *Xiądz* *Ferdynand* *Saluzzo*, z *Familii* *Xiążat* *de* *Corigliano*, *Arcybiskup* *Kartageński*, *Nuncyusz* *Papiecki*, w *przytomności* *licznego* *Państwa*. Tegoż *dnia* *wieczorem*, *illuminaowana* *wspaniale* *była* *Pacyata* *tychże* *Panien* y *Zakonnich* *Kościola*, przy *wyborney* *Kapeli*.

(*). Te *Zagraniczne* *Zakonnice* *Sakramentki*, *morzem* z *Francyi* do *Gdańska*, a *tamtąd* *ładem* do *Warszawy* przybyły, mieszkały naprzód przez *ośm* *Miesięcy* w *Pałacu* *Królewskim*, nim *Klasztor* *ich* *nowy* *był* *wygotowany*; do *którego* *potym* *wprowadzone* *były* z *wielką* *uroczystością* y *wspanialością*, następującym sposobem: *R. 1688. d. 27. Czerwca* w *Niedzielę* *rano*, *prowadzone* *te* *Zakonnice* z *Kaplicy* *Pałacu* *Królewskiego* do *nowego* *ich* *Kościola* *Processjonalnie*, przy *trąbach*, *kołach*, y *inney* *Muzyce*. Na *tey* *Processji*, *niósł* *Nayświętszy* *Sakrament* *ieden* z *Biskupów*, *przed* *którym* *szli* *Nuncyusz* *Papiecki*, *Biskupi*, *Pralacy*, y *inne* *liczne* *Duchowieństwo*. Za *Celebraniem* *szli* *te* *Zakonnice*, *tym* *porządkiem*: *Przeortyżę* *prowadził* *za* *reke* *śam* *Król*; *Subpreortyżę* *prowadziła* *Królowa*; *inne* *Zakonnice* *prowadzone* *były* *od* *Familii* *Króle-*

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

Wc SRZODE DNIA 2. LIPCA ROKU 1788

Z *Warszawy d. 2. Lip:* Pifarstwo W. *Litewskie* Duchowne, po dobrowolnym rezygnowaniu JX. Adama *Naruszewicza*, Biskupa Koadiutora *Smoleńskiego*, Nayaśnieyszy Pan J. X. Michałowi *Chomińskiemu*, Biskupowi *Eleuzyńskiemu*, Kustoszowi Prałatowi *Zmudzkiemu*, Kanonikowi Katedr: *Wileńskiemu*, łaskawie konferować raczył.

Xieżna Jeymc *Sangużkowa* Marszałkowa W. W. X. Lit: dnia wczorayszego wyjechała ztąd na letnią Rezydencyą do Dobr swoich *Szymanowa*.

Z *Listu pisanego z Sirmii d. 30 Maia*. Głowna *Austryacka* Armia dziś ieszcze obozem stoi pod *Semlinem*. Armia ta, przy odwłóce obleżenia *Belgradu*, wielką jest odwagą ozywiona, ktora z dniem każdym barziesy rośnie, y przy pierwszym znacznym spotkaniu się, zapewne skutki fraszne y decydujące wyda. Nie każdy przenika, z iak uważnym rozmysłem postępuje *Lascy* w wyborze sytuacji, którą krokom swoim pierwszym dać usiłuje. Ludzie rozumieją, iż się zgoła nic nie dzieie, skoro niewidzą obrotow iawnych. Zdają się oni niewiedzieć o tym; że Teorya czynności, w woienym Gabinecie koniecznie poprzedzić musi onych *Exekucyą*, y że *Exekucya* ta, przy ninieyszey wojnie, kalkulacyi nader trudney jest *Resultatum*, mianowicie gdy Monarcha wielkość swoiey *Expedycyi* rachuje, podług oszczędnego krwi ludzkiey wylewu. *Lascy* przeto szuka mieysc takowych; gdzieby ludzi swoich mógł oszczędzić. Z tak wielkich przygotowań, zwycięstwa obiecywać sobie można niezawodnie. Nie trzeba zważać na niektóre przyładki, które na stronę Nieprzyjaciela pomyslnie zasły. Osobiste Męstwo *Turkow*, albo raczey fanatyczna ich zuchwałość, jest w prawdzie wielka, y przy spotkaniach się mnieyszey wagi, może ieszcze nieraz tryumfować; ale pokaże się wkrótce na otwartym polu, iak wiele dokazać potrafi *Summa* pojedynczych fanatycznych zuchwałstw,

zebrana w niesforne kupy, nad Zywą Machiną, działającą podług przepisów y na każde skinienie gotową.

Z *Austrii* dnia 7. Czerwca. w Gazecie *Brünskiey* czytamy, iakoby prawdziwą przyczyną, która *Rossyiczycow* wstrzymała dotąd od dzielnieyszych wojennych kroków, miała być zdrada od *Tatarow* w *Krymie* uknowana. Rzeczeni *Tatarowie* (na fundamencie zmowy sekretney z *Portą*) profili *Rossyiczycow* o broń y rynsztunek wojenny dla 36. tysięcy swoich ludzi, aby Imperatorową *Jeymć* przy teraznieyszey wojnie z dzielnością wesprzeć mogli. Pozwolono na ich żądania. Wszakże oni pierwey byli wyznaczili dzień, którego zamysłali w *Krymie* uderzyć na *Rossyiczyców*, pokonać ich, y Półwyspę *Porcie* wydać. Szczęściem, pewny Maior Potencyi Zagranicznejey, bawiący się około tego czasu w *Carogrodzie*; rzecz całą odkrył. Spisek ten niebezpieczny, zatrudnił uwagę całą *Xiążąt Potemkina* y *Repnina*. Nypierwey starano się *Tatarow* nieznacznie mięszać między *Woysko Rossyiskie*. Z wielką udało się to pomysłnie, y tych jednego dnia dyzarmowano. Znaczna iednak część na koniach, uniknęła między góry, y te *Hordy* swego czasu mogą być niebezpieczne, iak się złącza z woyskiem, spodziewanym z *Azyi* dla *Seraskiera Sylistryi*. Ta cała relacya, potrzebuie potwierdzenia.

Pogłoska, iakoby *W. Wezyr* z Główną swoją *Armią* zamysła ciągnąć nie do *Serwii*, ale do *Bośni*, a ztamtąd obrócić się ku *Kroacyi*, utrzymuie się ieszcze. Gdziekolwiek się on obroci, nie będzie mógł utaić się, żeby się nasi niemieli dowiedzieć wczesnie o właściwey dyrekcyi jego marszu, dla zabezpieczenia nieszczęściu w tamecznych okolicach.

Z *Listu z Paryża* d. 9. Czerw: Listy z *Bretanii* pod dniem 3. tego Miesiąca donoszą, że *Graf de Thiard* Komendant *Prowincyi Bretańskiey*, odebrawszy *Lettres de Chachet* dla posłania na wygnanie tameczego *Parlamentu*, zrzeszonemi *Listami* do *Parlamentowych Osob* chciał wysłać *Officerow* z *Reymentu de Rouen*, ale ponieważ *Officerowie* niechcieli się tego podjąć, listy zatym pomienione przez *Dragonow* rozessano.

Parlament dowiedziawszy się o tych listach, zgromadził się sekretnie u *Prezydenta à Mortier*, mimo wyraźnego zakazu *Królewskiego*. Jak tylko *Graf* usłyszał o tym, tak kazał zaraz maszerować woysku, które od wielkiego ludu mnostwa było otoczone. Lękano się, żeby nieprzyszło do bitwy między *Partyami* obudwoma, zwłaszcza, że lud pozwolił sobie excessów przeciwko żołnierzom rozmaitych; wszakże żołnierze wytrzymali to z taką cierpliwością y umiarkowaniem, iż zle skutki ztąd niewyniknęły. Tym czasem, y *Szalchta* nadeszła tak-

że, y stanawszy między ludem y żołnierzami, wstrzymała dalszy rozruch. Zgromadzony zaś Parlament, w tym przeciągu, naradzał się, czyby Grafa *de Thiard* nie należało deklarować winnym *Obrażonego Majestatu y Oyczyzny*? Propozycja ta z 26. kreskami, przeciwko 22. była odrzucona. Potym wysłano Deputacją do Grafa, a żeby cofnął *Woylko*, inaczy sam w odpowiedzi będzie za wszystkie wyniknąć ztąd mogące skutki. Daley ieszcze Parlament, zwawy ułożył Wyrok przeciwko *Lettres de Cachet*; przecież na ostatku powieździeć kazał *Grafowi de Thiard*, że poddaie się zamkniętym w wspomnionych Listach rozkazom, dla zabieżenia rozruchom wszelkim. Poczym Graf cofnął *Woylko*, y spokojność powróciła.

Podług Listów z *Rennes w Bretanii*, pod dniem 5. tego Miesiąca, Parlamentarze tameczni, czyniąc zadość Listom *Lettres de Cachet*, z Miasta *Rennes* już wyiechali. Biskup *de Rennes*, który szczęśliwym sposobem z *Wersalu do Bretanii* był powrócił, naywięcey przyłożył się do przywrócenia tam spokojności.

W naszym Departamencie *Morskim*, krzątają się teraz nadwyzczajnie, y niewiemy, coby do tego mogło dać okazyą.

Z *Gibraltaru d. 29. Maia*. Dnia 14. tego Miesiąca, zawinęła tu *Angielska* Fregata od 850. beczek z *Depisort*, która na sobie wioząc 68. harmat 32. funtowych, znaczną partyą kul, bomb, y prochu, z tym ładunkiem do *Carogrodu* jest przeznaczona.

Z *Londynu dnia 6. Czerw.* Tuteytze Gazety twierdzą, że nasze Ministerium, wielką nader daie bacznosc na to wszystko, co się dzieie teraz po rozmaitych Gabinetach Dworow *Europejskich*, y że na Kommissyi Skarbowey stanęła Rezolucya, przez którą wyznaczono pieniężną Summę od 96.000. *Funtow Szterlingow* dla Ministra Stanu *Interessów Cudzoziemskich*, aby pieniądze pomienione obrócono na tajemne interesa.

Z *Londynu d. 10. Czerw.* Dworska Gazeta donosi, że *Familia Krolewska* od dnia 6. tego Miesiąca, przez całe lato zabawi w *Windzar*.

Prowincye Amerykańskie, Massachusetts, Connecticut, Pensylwania, Delaware, Nowy-Jersey, y Georgia, przyięły nowy układ *Amerykańskiego Rządu*. Inne *Prowincye* także chciały poyść za przykładem pierwszych, prócz *Prowincyi Rhode-Island*, która od innych odłączyć się chce zewszystkim.

Z *Hagi d. 14. Czerw.* Wczora Delegowani *Konsyliarze Holandyi*, podali *Stanom Generalnym* Pismo z 38. Dokumentami, w przypadku zaszłym z *Strzelcem Posła Francuskiego*. Cała rzecz, iak slychać,

nie dobrze wypada na stronę Strzelca, y podobno Stany rekwirować będą satysfakcyi za zgwałcenie *Territorium*. Rzeczony *Francuski* Strzelec, iuż tym czasem umknął z *Hagi*.

Z *Utrechtu* d. 18. *Czerw*: Nafi *Holenderscy* Pseudo-Patryotyczni, za Przybyciem do *Hagi* Pośła *Francuskiego*, zaczynają podnosić swą niedociętą ielseze głowę. Gdy albowiem wszyscy iuż tu noszą kokardy pomarańczowe, czyli koloru *d'Orange*, niektórzy z nich pokazali się z kokardami białymi, mającemi na sobie *Lilis Francuskis*. Skoro ten Fanatyzm postrzeżono, kobieta przedająca takowe kokardy, więzta jest do więzienia.

Z *Włoch* d. 31. *Maja* Ociec S. kazał fortyfikować Port *Ankony*, y 3000. ludźmi go osadzić, ponieważ *Bafza Negroptoński*, znowu chce *Adryatyckie* Morze zwiedzić.

Wenecka Flota miała zabrać Cezarski Okręt ładowany Amunicyą, pod tym pretextem, iakoby wspomniona Amunicya, dla *Bafzy de Scutari* była przeznaczona, y że Neutralność, którą Rzplta zachowuje, niemoże pozwolić na takie dowożenie.

Z *Listu* z *Wiednia* d. 7. *Czerw*: Miedzy *Wiedeńskim* Dworem y Rzpltą *Wenecką*, muszą być w robocie Negocyacye barzo ważne, ponieważ Kuryerowie tam y sam biegią często. Czy ów Okręt pod Banderą Cezarską ładowany Amunicyą, zabrany na *Adryatyckim* Morzu od Kawalera *Emo*, dał okazyą do Korrespondencyi pomienioney? czas pokaże. Tym czasem upewniają, że rzeczony Okręt, nie był Cezarski, ale Kapitan iego, zawiesił tylko Banderę Cezarską na nim.

DONIESIENIE z WARSZAWY DNIA 2. Lipca R. 1788.

Dnia 28. *Czerwca* 1788, w *Warszawie* zginął Syn *Francuzom* Rodzicom zowiący się *Laudwik Petre*, u Kupca w *Kondyeyi* zostający, mający lat blisko 14. Miał na sobie Frak ciemne Kaffowy, Kamizelkę zieloną atłasową, Ipodni: czarne, sztyble włosowane, Halsztuk z Srebrną sprzączką, twarzy pociągley, włosy ciemne błę, trochę dziobaty y gdzie nie gdzie piegi, trzy języki umiał doskonale toieść po *Polsku*, po *Niemiecku*, y po *Francuzku*. Ktoby o nim wiedział, niech raczy dać wiadomość Imć Panu *Tyremu*, mieszkającemu w *Warszawie* w *Starym Mieście* w *Collegeum Poiezuickim*.

Stary Pałac z *Officynami*, z *Wozownią* y *stainią*, na *Alexandryi*, przy *Palacu* *Xięcia* *de Nassau*, jest do *Naigicia* każdego czasu, Ktoby sobie życzył widzieć, można udać się do Imć *Fana* *Fraget* na *Nowym Mieście* na przeciw *Ratusza* Nro 506.

Z mocy rezolucyi *Urzędu* *Miasta* *Grzybowa* na dniu 19. *Maja*, R. idącego zasłzey, *Licytacya* *Dworków* *Hendzłowskiich* z *Ogrodem* y *wielkieni* przyległościami *Konkurłowi* *poddanych*, do dnia 7. *Lipca* tego roku prorogowana została. *Zyczący* sobie nabyć, w dniu wyżej oznaczonym na *Ratuszu* tegóż *Miasta* o godzinie 2. po południu dla *zapilania* *Offerency* *stać* się zechcą.

Podług zgodney umowy Osób składających Związek naypierwszy Filantropów w Roku 1787. Obrządek powtórny przeniesiony dla wygodniejszey pory na ostatnią Niedzielę przed S. Janem, odprawil się tu dnia 22. Czerwca, Zaczęty od Wotywy w Kościele S. Anny, którą celebrował Jmé X. Jdatte Kanonik Katedralny Krakowski, y na którey Osoby przeznaczone do nagrody, mając za Cechę wyboru bukiety z róż y z innych ogrodowych kwiatów u lewego boku przypięte, z Ręk Celebriującego Komunią S. przyjmowały.

Po Wotywie, w wielkiej liczbie Dam, Senatorów, Urzędników y Obywatelów Woiewodztwa, czujących, że im Nagroda cnoty da pracowitych Rolników, walecznych Zolnierzy, cnotliwych ludzi, y w różnych potrzebnych nieuchronnie do wygod życia Warsztatach rzetelnych y obyczajnych Rzemieślników, wszyscy poszli do Sali bliskiey Szkół Narodowych, w raz z wybranemi do Nagrody, gdzie zastali awa Amfiteatra pełne ciekawych różney Płci y stanu Osób, w posród Sali pod Tronem widzieli Portret Panniącego Nam dobrego Króla, od którego spadająca Gierlanda z kłosów, z polnych kwiatów y z liścia Dębowego wybornie uwita, na rozłożonych na dwie strony kołcach trzymała 9. Wieńców z tychże samych roślin uplecionych, y wyznaczających liczbę wybranych do Nagrody.

Muzyka na dętych Instrumentach grająca, stosowne do czulości powszechney sztuki, wszystkich techniętych tym rozkosznym widokiem mile rozrzewniła.

Zasiedli przy nogach Tronu sędziwi owi Starcowie wybrani do nagrody, a nayprzód te dwa Stany z których pierwszy żywić, drugi bronić Oyczyznę przeznaczony. Rolnicy y Zolnierz, inni dalej podług wymiaru potrzeb y zasług, a w śród wiekiem y usługami nagiętych pracowników, z powszechną tchliwoscia widziano Młodzieńca w kwiecie wieku, skromnością y przystojnością Obyczajów znakomitego P. Mazurkiewicza Ucznia Szkół tuteyszych, na Nauke Chirurgii od Miasta J. K. Mci Koziennic przyślanego, który tak był odważny y tak szczęśliwy, że postrzegłszy przed kilką Tygodniami dwóch znacznych Obywatelów Synów tonących w Wiśle, y już na dnie bez nadziei ratunku pogrążonych, skończył śmiało w Wisłę, przepłynął wkros do drugiego brzegu, y tam zanurzył się, wyratował z pod wody obydwóch, przyprowadził na brzeg Polski za pomocą J. P. Tomickiego y Jeziorkowskiego Współuczniów swoich, których czulość y przychylność sprawiedliwie uwielbiona być powinna, y używszy w raz z temi cnotliwemi pomocnikami sposobów, które Fizyka do ratowania w takim przypadku daje, stał się nieszczęśliwych ozywicielem, przykładem odważney ludzkości, y pociechą miłą Rodziców.

Gdy już wszyscy mieysca zasiedli, mōwił stōsownie do obrządku y do okoliczności Jmé P. Fiałkowski, Katedrę literatury zastępujący w Akademii tuteyszey, dowodził, iak związek Filantropii ma za cel Dobro Publiczne we wszystkich jego zamiarach, że ten iedynie Duch Dobra Publicznego tak u Greków y Rzymian w Starożytności, iako y w kwitnących dziś w Europie Narodach jest

najdzielniejszą wielkich czynów y szczęśliwości powszechney sprężyną; Wyliczał cnotliwych Obywatelów, walecznych Wodzów wielu Kraiów, oddając szczerze i sprawiedliwie tym, którym Ojczyzna nasza winna jaką część ufzcześliwienia y sławy. Skończył: przywołując każdego osobno z wybranych, oddając sprawiedliwie zaświadczeniom ich cnotom, nagrody zaś wynoszące dla każdego Złotych Polskich 216. a dla ratującego tonących Młodzieńca nadzwyczajna, wynosząca Złotych Polskich 324. odrachowane z Kasy przez Xiążęcia Romana Sanguszka, tuteyszey Akademii Ucznia, z rąk przytomney obrządkowi Damy w Związku Filantropów będącey Jeymé Pani Oraczewski Zony Autora Projektu wybranym rozdawane były.

Milo widzieć, że ta Uroczystość Nagród Cnoty, przekonywa światłych Obywatelów o dobrych skutkach, które społeczności przynieść może, y że obchodzenie w ten sposób Rocznicy bytności Dobrego Króla w Wojewodztwie Krakowskim uwieczni tu Ducha Dobra Publicznego, który jedynym jest sposobem rozrzuczenia Sprawiedliwości, zubożenia y obrony Narodu.

OSOBY NAGRODZONE

Dwoch Rolników.

Zołnierz.

Ogrodnik.

Cieśla.

Posługacz Chorych w Szpitalu.

Stolarz.

Drukarz.

Y Student, który wyratował tonących.

Od Granic Tureckich d. 9. Czer: Miejsca na Tureckim Pograniczu, opatrzone są żywnością na rok y daley. Cesarz *Marokański* w podarunku przyśłał *W. Sultanowi*, podług iednych, 30. Millionów *Liwrow*, a podług drugich, Prezent ten pieniężny niewynosił iednego Milliona *Piastrów*. *Deyowie Algierski*, y *Tuntański*, tudzież *Szerif z Mekki*, y inni *Xiążęta Arabscy*, przyśłali *Portie* znaczne *Subsidia* w pieniądzach do prowadzenia *Woyny*.

Turecka Flota, która się pokazała w okolicach *Kozłowa*, ogółem składa się z 66. Okrętów wielkości rozmaitey, między którymi nayduże się 16. Okrętów *Liniovych*, to jest ieden od 86. ieden od 74. ieden od 68; ieden od 64; 4. od 60; 2. od 58; y 6. od 50; rozmaite *Fregaty* od 36. do 28; 7. *Korwet* od 30. do 20. *harmat*; 13. *Szalup* na rzucanie *bomb &c.* Do przeprowadzenia *Bagażów* y *Woiennych* potrzeb przy *Armii W. Wenezyra*, trzeba więcej niż 30,000. *Koni*, *Wielbłądów*, *Bawolów &c.* ponieważ *Turcy* *Wozów* *Bagażowych* nie używają.

Z *Krymu* d. 12. *Maia*. Słychać, że *Rossyjscy* *Turkom* od stron *Ge-*

orgyi, dywersyą znaczną chcą uczynić. Wszystkie *Hordy Tatarskie*, które zeszłego Roku podbito *Berłu Rossyjskiemu*, mają już maszerować z *Korpusem* znacznym *Georgianow* y kilką tysiącami *Woyska Rossyjskiego*, dla wpadania do *Provincyi Tureckich*, nad *Morzem Czarnym* położonych. Ponieważ wspomniane okolice, nikczemnie bardzo są osadzone, zatym wyprawą namięnioną, *Rossyjscy* spodziewają się dopaść razem dwoiakiemu celu; to jest: wstrzymać *Kapitana Basse* od zamierzonego wysadzenia na ląd do *Krymu*, y zwrócenia go w inną stronę; częścią też postarać się dla *Floty Rossyjskiej* na *Morzu Czarnym* o niektóre miejsca, z kądby też *Flota* ciągnęła żywność, y gdzieby lądować mogła.

Z *Lwow* d. 11. *Czerwca*. *Multański* *Xiąże Ipsilanti*, przed kilką dniami tu przyjechał. *Sławny* *naz-Malarz* *Hildebrand*, odmalował jego *Portret*, na co z wielką ludzkością sam pozwolił. Wkrótce wyidzie *koperstych*, wyrażający osobę jego. *Xiąże* ztąd do *Brünn* wyjeżdża.

W *Głównych* dwóch *Szpitalach*

Królewkicy, y *Naypierwszych* *Dam*. Za przybyciem do nowego tych *PP. Sakramentek* *Kościół*, nastąpiła *Młza* *Spiwana* z *Kazaniem*; naofiatek odebrały *Zakonnice* *Blagosławieństwo* na to nowe mieszkanie, od *Nuncyusza* *Papiejskiego*. Po *Nabożeństwie*, dawała *Królowa* *wspaniały* dla wszystkich *Obiad* w tymże *Klasztorze* w trzech *izbach*. U *pierwszego* *Stołu*, siedział *Król*, *Nuncyusz* *Papiejski*, *Biskupi*, *Senatorowie*, *Ministrowie*, y inne *Panstwo*. U *drugiego* *Stołu* była *Królowa* z *Oycem* *Swym* *Margrasem d'Arguien de la Grange*, tudzież *Naypierwsze* *Damy*, y *Zakonnice* *Sakramentki*. *Trzeci* *stół* był dla *Królewicow*, y dla *Królewny* (*Elektoro-wey* *potym* *Bawarskiej*) u którego *Stołu* siedziały też *Nowicyjski* tychże *Panien* *Sakramentek*,

w *Sniatyniu* y *Horodeńce* ogółem nayduie się 600. Chorych, licząc razem y żołnierzy ranionych po utarczkach częstych. Słychać, że cięcia od *Tureckich Szabel*, ciężkie są do uleczenia. Zdarza się nie raz, że gdy rozumieją, iż rana chce się goić, iednymi razem przypada gangrena, y raniony człowiek umierać musi. Tym sposobem, wielu już ranionych straciło życie.

Z Semlina d. 2. Czerw: Nasza Armia nieprzeprowi się przez *Sawę*; ale przy *O. owa* na *Dunaju* robią teraz Most, przez który większa część Armii maszerować ma do *Bannatu*, ponieważ *W. Wexyr* ciągnie ku tameczney okolicy, z całą mocą, dla wpadnienia w granice nasze. Ciężką naszą Artyleryą, która już była w *Banoscach*, zwrócono do *Peterwaradynu* nazad. W *Nowey Orsowie*, *Czernec*, y *Kladowa*, przybyło już do 10,000. *Turków*. W *Temeswar* zatacają do 200 *harmat*, z których 80. jest 24. funtowych. Do *Schabacz* przeprowadzono ieszcze 15. ciężkich *harmat*, y dla naszego tam Garnizonu stawiają *Koszary*. Cesarz z *Feldmarszałkiem Lascey*, od dnia 27 *Maja* nie jest w *Semlinie*, y niewiadomo, czy *Mo-*

narcha pojechał do *Kroacyi*, czy do *Bannatu*. Szród takowych okoliczności, Rychać tu iednak o mającym wkrótce nastąpić *Pokoju*, dla *Austryi* barzo pomyslnym.

Z Wiednia d. 7. Czerw: Wszyscy prawie *Officerowie* nasi przy *Graniczy Tureckiey*, postarali się o *Szable Tureckie* przedziwney roboty *Damaśceńskiey*. Przy każdej z rzeczonych *Szabel* na boku, jest nakształt puszczeni na balsam z *Mekki*, który przy ranach (byleby nie zbyt głębokich) od cięcia, y pchnięcia odniesionych, skutek ma sprawić nadzwyczajnie pretki.

Pruski Posel Graf de Podewills, urzędownie doniósł *Xiążęciu Kanclerzowi Stanu*, o *Alliancie* zawartym między *Królem Pruskim* y *Stanimi Generalnemi*, y komunikował *Kopią Traktatu* rzeczonego.

Z Lizbony d. 20. Maja W tych dniach przybiegł tu *Rossyjski* kuryer z listami do sprawującego u nas interesu *Rossyjskie*, tyczącemi się *Floaty Rossyjskiey* tu spodziewaney, która świeżym u nas *Prowiantem* ma być opatrzona; na co też tutajszey *Dwór* już pozwolił.

tek, y sześć świeckich *Polskich* *Panienek*, na *Edukacyą* w tym nowym *Klasztorze* zostać mających.

W tym *PP. Sakramentek* *Kościelę*, z *Familii Sobieskich* pogrzebione są (oprócz dwóych potomstwa *Króla Jana*, w niemowlęcym wieku zesłego) *Marya Karolina*, corka *Jakuba Sobieskiego* *Krolewica Polskiego*, y *Jadwigi Elżbiety Amalii* *Xiążniczki Elektorowny Palatini Rbenty*, *Małzonka Karola Godfyda Bullioneusza*, *Xiążęcia Sedańskiego* we *Francyi*, R. 1759. lat mając 42. zmarła; *Tudzież* *Marya Jozefa Wesołowna*, *Staroscianka Rozańka*; *Małzonka Konstantyna Sobieskiego* *Krolewica Polskiego*; R. 1761. lat mając 70. z tego świata zesła.